

Rozpoczęła się Wielka ofensywa abisyńska na wszystkich frontach

LONDYN, 29. 12. (PAT). Korrespondent Reutera donosi z Dessie, że kontrofensywa abisyńska rozpocznie się dziś późnym wieczorem po zakończeniu postu ku czci Archaniola Gabrijela.

W każdym razie przygotowania w Dessie do wyjazdu cesarza na front północny przyspieszono, a w całej kwatrze głównej panuje wielki ruch i ożywienie.

Na zasadzie wiadomości z różnych źródeł P. A. T. podaje komunikat o położeniu na frontach Abisynji w dniu 29 grudnia:

Walki w prowincji Tigre stwarzają wrażenie, że wojna rozgorzała na dobre. Ataki abisyńskie na całym froncie Tigre należy uważać za doniosłe wydarzenia pod względem militarnym. Na zasadzie ostatnich doniesień, sytuacja przedstawia się jak następująca:

Na lewym skrzydle Dedzas Hajlu, operując na wyżynie Scire, założył bazę operacyjną w Enda Selasi, mając zamiar uderzenia na Aksum, które jest ważnym punktem strategicznym oraz religijną stolicą Abisynji, co wywiera wielki wpływ psychologiczny na wojowników.

Aktywność rasa Sejuma ma na celu marsz na Adugę. W centrum Dedzas Hajlu Kateda operuje w rejonie Tembien, na zachód od Makalle i znajduje się obecnie na północ od Abbi Addi. Ras Kassa posuwa się ku Makalle od południa, oskrzydlając tę miejscowość od wschodu ze strony miejscowości Danu Womberta.

Ugrupowanie wojsk abisyńskich stwarza wrażenie usiłowania okrażeń Makalle i odcieczu tej wysuniętej pozycji włoskiej.

Podczas ostatnich walk w prowincji Tigre samoloty włoskie nie były w stanie prowadzić dostatecznie skutecznej akcji, ponieważ bomby mogły poczynić spustoszenia po obu stronach walczących. Decydujące walki odbywały się przeważnie na białej broń. Rola awiacji bombardującej zaczyna się wyraźnie zmniejszać.

szac. Dlatego to lotnictwo włoskie ostatnio częściej ostrzeliwuje miejscowości z karabinów maszynowych, umieszczonych na samolotach, aniżeli bombarduje.

Oficjalny komunikat abisyński donosi o wspólnej akcji, zakrojonej na wielką skalę przez rasów Mulugeta, Sejuma i Kassa w celu poparcia akcji, rozpoczętej 19 dni temu przez strażę przednią, będącą pod rozkazami Dedzasa Hajlu, Dedzasa Hajlu Kateda i Dedzasa Kassa Sebartha.

Celem tej akcji ma być jednocześnie atak na wojska włoskie od czoła i z obu skrzydeł. Podstawą operacyjną akcji jest miejscowość Quoram w pobliżu jeziora Achangui, gdzie zainstalował się abisyński sztab generalny.

Samoloty włoskie ukazywały się dziś nad miejscowościami Tselelo, Adirement i Kebetia w rejonie Wolkait. Inne samoloty dokonywały zwiadow nad Quoram, oraz patrolowały obszar na południe od Makalle. Zwiady te mają na celu zbadanie głównych punktów koncentracji wojsk abisyńskich w przededniu oczekiwanej ofensywy abisyńskiej.

Na froncie wschodnim i południowym panował całkowity spokój.

Orędzie Negusa

ADDIS ABEBA, 29. 12. (PAT). Z okazji Świąt Bożego Narodzenia, które kościół koptyjski obchodzi według starego stylu, Negus, przebywający obecnie w Dessie, wystosował orędzie do narodu, nawołujące do zachowania spokoju, niezbędnego w dziele obrony.

Orędzie głosi m. in.: „Zniesiemy jeszcze wiele trudności i Bóg, który jest z nami opiekuje się dzielnymi żołnierzami, walczącymi za ojczyznę i królów królów zwycięskiego Lwa Judy. Oby modlitwy wasze pobudziły męstwo wojsk i doprowadziły do zwycięstwa”.

Kościół w Dessie podczas odczytywania orędzia był przepełniony. Jak wiadomo, szereg ko-

ściołów w Dessie został uszkodzonych wskutek bombardowania.

Cudowne ocalenie 2 pilotów włoskich

RZYM, 29. 12. (ATE). Z Asmaru donoszą: Włoska eskadra lotnicza, stacjonowana w Aksum, straciła podczas świąt 2 aparaty. Jeden samolot został podczas potyczek w prowincji Scire trafiony przez artylerię abisyńską w zbiornik benzyny i spadł. Samolot ten był pilotowany przez porucznika Alvena.

Pilot drugiego samolotu, porucznik Vaschi, który zobaczył, że samolot jego towarzysza uległ wypadkowi, usiłował lądować, a-

Negus jako akt dziękczynienia za swe ocalenie postanowił wznieść nową świątynię.

by wziąć do swego aparatu porucznika Olvena. Samolot jego jednak wpadł w korkociąg.

Szczęśliwym trafem obaj piloci zdołali wyskoczyć ze swych aparatów i usiłowali przedostać się piechotą do linii włoskich. Kwatery główna wojsk włoskich zawiadomiona drogą radiową o wypadku, wysłała na ich spotkanie oddział kawalerji tubylczej, która uratowała pilotów w chwili, gdy byli oni osaczeni przez Abisyńczyków i groziło im wzięcie do niewoli.

Powodzie w Hiszpanji i Portugalji

Olbryzmie straty — wiele ofiar

PARYŻ, 29. 12. (ATE). Z Madrytu donoszą: Gwałtowne deszcze w północnej i zachodniej Hiszpanji trwają w dalszym ciągu. Wszystkie rzeki wystąpiły z brzo-

6-ciu metrów.

Linia Madryt — Santander została przerwana, jak również połączenia kolejowe pomiędzy Madrytem a Galicją.

W pobliżu Montedurado wyko-

leń się pociąg osobowy. Pociąg pospieszny Lizbona — Madryt utknął w drodze spowodu zatarasowania torów. Pomiędzy Walencją a Albacietem przewrócił się spowodu ślizgawicy autobus z 27 pasażerami. 11 osób poniosło śmierć.

PARYŻ, 29. 12. (ATE). Z Lizbony donoszą: Od kilku dni trwają w Portugalji gwałtowne burze i ulewę. Rzeki Duro i Tag wystąpiły z brzożów. Powódź wyrządziła poważne szkody.

Wjazd do portu w Lizbonie i Porto odbywa się z wielkimi trudnościami. Wiele mniejszych statków zatono. Wiele rybactwa Espino uległa zniszczeniu.

Wybryki bandytów

w składzie węgla na Radzyńskim

W dniu 5 marca 1935 r. do składu węgla p. Antoniewskiego przy ul. Radzyńskiej 130, przyszedł jakiś osobnik, który nie zwracając się do nikogo o pozwolenie zaczął wypręgać konie, stanowiące własność właściciela składu węgla. Gdy p. Antoniewski chciał temu zapobiec, został pobity, jak również żona, która przybyła mu na pomoc. Na dany znak przez napastnika przybyło trzech jego przyjaciół, którzy w dalszym ciągu wzięli się do bicia małżonków Antoniewskich. Czu-

jąc się już pewniejszym, pierwszy napastnik, którym okazał się Marjan Siemiradzki, wyjął nóż i pod groźbą jego użycia zrabował Antoniewskiemu 100 zł.

Okoliczni mieszkańcy wskazali wszystkich sprawców napadu, którymi okazali się: Marjan Siemiradzki, Zygmunt Jasiński pseudonim „Foktrot”, Władysław Szejewski — „Kopel” i Edward Bagiński.

Wszyscy stanęli w dniu wczorajszym przed sądem pod zarzutem dokonania napadu.

B. sekretarka sądu grodzkiego skazana za defraudację pieniężną

Na ławie skarżonych w Sądzie Okręgowym zasiadła b. kierowniczka sekretariatu Sądu Grodzkiego p. Marja Ostrzycka pod zarzutem przywłaszczenia pieniędzy na szkodę interesantów i Skarbu Państwa. Nadużycie zostało wykryte przypadkowo w czasie dorywczej lustracji przez kierownika Sądu Grodzkiego p. sędziego Adama Bienia.

P. Ostrzycka przyznała się do braków w kasie, tłumacząc jednocześnie, że została do tego zmuszona spowodu okradzenia jej w

tramwaju z poważnej sumy pieniędzy, kiedy udawała się po zakup znaczków sądowych.

Sąd Okręgowy pod przewodnictwem p. s. Kotarby nie dał jednak wiary tłumaczeniom oskarżonej i podzielać całkowicie stanowisko zajęte przez p. prok. Leniewskiego, skazał Marję Ostrzycką na półtora roku więzienia z zawieszeniem wykonania kary na 3 lata, orzekając jednocześnie pobłażenie praw publicznych i honorowych na lat trzy.

Bezczelny Moszek Poznański odpokutuje za obrazę

W dniu wyborów do Sejmu, t. j. 8 września 1935 r. wynikła awantura w tramwaju linii nr. 4 na placu Krasieńskich, na tle niewłaściwego zachowania się jednej z pasażerek — żydówek. Pasażerka tej zwrócił uwagę jeden z pasażerów — Polaków i wówczas do zajęcia wniósł się Izrael Moszek Poznański. Widząc jednak, że może wyjść kłopotliwie z całej sprawy, szybko opuścił tramwaj, zwracając się przedtem do swojego towarzysza w języku hebrajskim według aktu oskarżenia: „Tfu, Polonia!”. Nadmienić należy, że „Polonia” oznacza w języku hebrajskim „Polska”.

Za uciekającym Moszkiem Poznańskim podążył jeden z pasażerów, b. prezes Bratniej Pomocy Szkoły Wawelberga, p. Lipiński, który wspólnie ze spotkanym posterunkowym zatrzymał uciekającego.

Poznański po zatrzymaniu udawał nieznajomość języka polskiego i dopiero w komisariacie okazało się, że jest komisarzem polskim. Władza dostatecznie. Przeprowadzone dochodzenie całkowicie potwierdziło przebieg zajścia w tramwaju, przyczem Poznański w ciągu trzech tygodni pozostawał w areszcie.

Niezwykły ślub w piwnicy przedmiotem narad rabinackich

BIAŁYSTOK, 30. 12. (Tel. wł.). Do rabina białostockiego zgłosił się niedawno pewien starszy żyd i przedstawił sprawę niezwyklego ożenku swego syna, który obecnie mieszka w Łomży. Jak wynika z treści skargi, został on wciągnięty do piwnicy, gdzie otoczyło go kilkudziesięciu tragarzy i furmanów, którzy grozili mu nożami, przedstawili alternatywę: albo natychmiastowy ożenek ze sprowadzoną do piwnicy dziewczyną, albo śmierć. Rad nie rad

młodożeniec nalożył dziewczynie na palec obrączkę ślubną, wypowiedział rytualną formułę i za chwilę opuścił ten niezwykle lokal weselny jako mąż.

Wkrótce młody „małżonek” przekonał się, że jego żona jest w daleko zaawansowanej ciąży. Okazało się też, że niezwykle ślub w piwnicy był przygotowany przez jej opiekunów, którzy pragnęli w ten sposób ulżyć losowi kochliwej pani.

Trzech złodziei pod łóżkiem

Nieudana wyprawa po wieprzki

POZNAN, 30. 12. (Tel. wł.). Jak donoszą ze Śremu, do zagrody robotnika Cerdnego Władysława w Psarskiem zakradli się złodzieje, którzy w nocy otworzyli chlew, zabili dwa tuczniki i korzystając z ciemności, ulotnili się ze zdobyczą.

Ceradny zauważył kradzież dopiero rano i zawiadomił policję. Idąc po śladach, posterunkowi doszli do mieszkania Cieślaków w Śremie (ul. Nadbrzeżna). Rewizja doprowadziła początkowo

do odnalezienia tylko tłustego łupu. Dopiero dalsze poszukiwania ujawniły sprawców, którzy we trójkę, widząc zbliżających się policjantów, ukryli się pod łóżkiem.

Wyciągnięto ich stamtąd i przewieziono do komisariatu. Złodziejami są znani z licznych wypraw po cudze mienie, notowani często w kronice kryminalnej Cymbalista, Kokorniak i Schmidt. Złodziei osadzono w areszcie śledczym.

Kaleka bez nóg

wypadł z jadącego pociągu

SOSNOWIEC, 30. 12. (Tel. wł.). Wczoraj około godz. 16 na torze kolejowym pomiędzy Zabkowicami a Golonogiem, wydarzył się tragiczny wypadek. Pociągiem osobowym, zdążającym w stronę

Dąbrowy, jechał na „gape” 16-letni Wawrzyniec Sieradzki, mieszkaniec Łaz, kaleka bez nóg, utrzymujący się z żebrani. Nieszczerze śliwy, chcąc uniknąć kontroli biletów, otworzył drzwi, ukrywając się na stopniach wagonu. W pewnym momencie stracił równowagę i wpadł na tor, wprost pod koła wagonów.

Kaleka cudem prawie uniknął śmierci, odnosząc jednak dość ciężkie obrażenia ciała. Broczące go krwią znalezione na torze, lokując go w domu noclegowym w Golonogu. Rany kaleki opatrzył lekarz.

Zmarł gen. Dupont

b. szef franc. misji wojskowej w Polsce

PARYŻ, 29. 12. (PAT). Zmarł gen. Dupont, b. prezydent komisji międzysojuszniczej w Berlinie, na stopnie wysoki komisarz W. M. Gdańska oraz szef francuskiej misji wojskowej w Polsce.

Arcydzieło Nowaczyńskiego na scenie

Dziś premiera „Wielkiego Fryderyka” w Teatrze Narodowym

W Teatrze Narodowym pod kierunkiem reżyserskim mistrza Ludwika Solskiego ukaże się dziś, 31 grudnia premiera kroniki historycznej Adolfa Nowaczyńskiego „Wielki Fryderyk”. Zapowiedź wznowienia jednej z najcenniejszych sztuk znakomitego pisarza wywołała olbrzymie zainteresowanie.

W tytułowej kreacji ukaże się Ludwik Solski, który rolę tę odzwierciedlił zachwyca publiczność polską, a ostatnio w październiku b. r. w lwowskim teatrze dyr. Horzyński odniósł jako Fryderyk Wielki ogromny sukces. Obok mistrza Solskiego wystąpi zespół świetnych artystów stanowiących otoczenie „Wielkiego Fryderyka”: Brydziński (gen. Zieten), Leszczyński (gen. Bischofswerder), Różycki (następca tronu), Stanisławski (biskup Krasicki), Dominał (gen. Rohdich), T. Chmielewski (Gockowski), W. Pawłowski, F. Chmurkowski, L. Łuszczewski, S. Wróński, M. Milecki i inni. Trzy postacie kobiece odegrały: pp. Kotterowa (gen. Skórzyńska), Świerczewska i Żeliska (Justyna i Kunegunda Gockowskie). Dekoracje stylowe — St. Jarockiego.

Dość należy, że dzisiejsza premiera „Fryderyka” Nowaczyńskiego jest świetnym jubileuszem twórcy

ki, premiera jej bowiem odbyła się w teatrze krakowskim akurat przed 25 laty, t. j. 31 grudnia 1909 roku.

Uchwalony budżet francuski

PARYŻ, 29. 12. (PAT). Senat na nocnym posiedzeniu uchwalił budżet 268 głosami przeciwko 17. Wydatki wynoszą: 40 miliardów 376 milionów 316 tysięcy 643 fr., dochody — 40.431.202.266 franków.

Spłonęło 157 łodzi

AMSTERDAM, 29. 12. (PAT). Wielki pożar zniszczył ubiegłej nocy w Ooster Rindijk skład łodzi, w którym spłonęło 32 motorówki i żaglowce, a także 125 łodek.

Straż zdołała uratować od płomieni sąsiedni skład, któremu groził taki sam los.

Znów przesilenie gabinetowe w Hiszpanji

MADRYT, 29. 12. (PAT). Przywódca prawicy Gil Robles oświadczył dziennikarzom, że w poniedziałek rozpocznie się przypuszczalnie przesilenie gabinetowe.

Misję torzenia nowego gabinetu cztrząć ma obecny premier Chapaprieta, który ma zaprosić do współpracy wszystkie odłamy bloku rządowego.

Oszukańczy bank szwajcarski Straty klientów wynoszą ponad milion franków

ZURYCH, 29. 12. (PAT). Bank zurychski „Daehwyler et Compagnie” zawiesił wypłaty. Policja zarejestrowała właściciela banku A. Daehwylera i jego syna. Drugi natomiast syn Daehwylera, Adolf, zbiegł zagranicę i jest poszukiwany listami gończymi.

Daehwylerom zarzucają sprzeniewierzenie powierzonych im wkładów w sumie około miliona franków szw. Suma ta napewno nie jest ostateczna, gdyż stale wpływają nowe skargi poszkodowanych klientów.

Lawa prze naprzód

Bomby nie odniosły żadnego skutku

HILO, (wyspy Hawajskie) 29. 12. (PAT). Zrzucone do krateru wulkanu Mauna Loa około 500 kilo bomb nie wywarło żadnego skutku.

Strumienie lawy posunęły się o półtora mil ang. naprzód w kierunku Hilo i znajdują się obecnie w odległości 3 mil. ang. od zbiornika wody.

Lawiny w Alpach

wyrządziły olbrzymie szkody

ZURYCH, 29. 12. (PAT). Silne opady śnieżne w Alpach wywołały szereg lawin, których ofiarą padło kilka osób.

W kantonie Uri zginęło czterech wieśniaków. zajętych rąbaniem drzewa.

Samopomoc prawników niemieckich

BERLIN, 29. 12. (PAT). Wobec coraz dotkliwszego kryzysu w zawodzie prawniczym, narodowo-socjalistyczna organizacja prawników podjęła inicjatywę w kierunku udzielania pomocy bezrobotnym prawnikom niemieckim.

Powołano do życia specjalne kuratorium, złożone m. in. z przedstawicieli kół gospodarczych oraz ministerstw, które ma utwo-

żyć specjalne kursy przeszkolenia, celem przygotowania prawników do praktycznej działalności w różnych gałęziach gospodarstwa niemieckiego.

Dotychczas powstało już 10 takich kursów, m. in. kursy prawa dewizowego, podatkowego i bankowości oraz kursy stenografii.